

W salonie Marii Szymanowskiej

BENIAMIN VOGEL

We Francji powstało niedawno Towarzystwo im. Marii Szymanowskiej, założone z inicjatywy zamieszkałej tam polskiej śpiewaczki, mezzosopranistki Elżbiety Zapolskiej – prezesa tej organizacji. Również z jej inicjatywy zorganizowano w Paryżu pierwsze międzynarodowe seminarium poświęcone znakomitej kompozytorce i pianistce, jakie odbyło się 30 września i 1 października. Jego współorganizatorami były m.in. działające w Paryżu Towarzystwo Historyczno-Literackie/Biblioteka Polska, Stacja Naukowa PAN oraz Instytut Polski, a w kraju Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Minister kultury i dziedzictwa narodowego, mimo gorączki przedwyborczej, zdążył udzielić całości swego honorowego patronatu. Seminarium, będące częścią programu „Maria Szymanowska (1789–1831), kobieta Europy”, zgromadziło badaczy z całego świata, w tym z Polski, Francji, Rosji, Stanów Zjednoczonych i Szwecji (szczegółowe informacje można znaleźć pod adresem <http://muzeumliteratury.pl/paryz-pierwsze-miedzynarodowe-seminarium-maria-szymanowska-1789-1831-i-jej-czasy/>).

Pierwszego dnia obrady odbywały się w siedzibie Biblioteki Polskiej, czemu towarzyszyła okolicznościowa wystawa poświęcona Marii Szymanowskiej, z ciekawymi eksponatami ze zbiorów Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Inna z kilku wystaw stałych w Bibliotece to próba rekonstrukcji salonu Chopina z jego ostatniego miejsca zamieszkania (przy Placu Vendôme 12) przygotowana na podstawie akwareli Teofila Kwiatkowskiego. Jest tu obok wielu listów kompozytora, portretów, litografii oraz innych pamiątek, m.in. fortepian firmy Pleyel z 1845 r. (na którym Chopin miał grać będąc z wizytą u państwa de Bantel w miejscowości Evreux w Górnej Normandii), a także oryginalny fotel Chopina z mieszkania przy Placu Vendôme.

Seminarium, przeplatane interludiami muzycznymi Jeana-Pierra Armengauda (utwory fortepianowe Marii Szymanowskiej), referenta drugiego dnia obrad, rozpoczęła Anna

Czarnocka (Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu), przedstawiając archiwa i pamiątki związane z Marią Szymanowską w zbiorach swojej instytucji. Prof. Irena Poniatowska (NIFC) omówiła warsztat kompozytorski i pianistyczny „wielkiej damy muzyki polskiej”. Z kolei Florence Launay (sopranistka i muzykolog, autorka wydanej w 2006 r. książki o Francuzkach kompozytorkach w XIX w.) przedstawiła sylwetkę Sophie Gail (1775–1819), twórczyni i wykonawczynie muzyki wokalne w czasach Cesarstwa i Restauracji. O innej francuskiej kompozytorce-pianistce, Hélène de Montgeroult (1764–1836), mówiła Maria Rose van Epenhuysen (holendersko-amerykańska muzykolog i pianistka wyspecjalizowana w grze na instrumentach historycznych). W wieczornym koncercie obie ostatnie referentki (w tym Maria Rose na instrumentcie Pleyela z 1845 r.) przedstawiły na żywo – i to znakomicie – twórczość instrumen-

talną i instrumentalno-wokalaną omawianych przez siebie postaci. Losy Sophie Gail nieco przypominały losy Szymanowskiej – małżeństwo, syn, rozwód, samodzielna kariera zawodowa... Natomiast pochodząca z arystokratycznej rodziny pianistka Hélène de Montgeroult uniknęła gilotyny w okresie terroru Rewolucji Francuskiej tylko dzięki powszechnemu respektowi dla jej sztuki (m.in. była pierwszą kobietą-wykładowcą w klasie fortepianu w Konserwatorium Paryskim, otworzonym w roku 1795). W dyskusji na temat jakże nielicznych w tamtych czasach kobiet-kompozytorek Maja Trochimczyk (muzykolog z Los Angeles) poinformowała o odkryciu kilkunastu dotąd nieznanych polskich twórczyń z XIX w.

Obrady kontynuowano 1 października w siedzibie Stacji Naukowej PAN. Rozpoczął je Adam Gałkowski (historyk, Uniwersytet Warszawski) nakreśleniem dziejów rodziny Wołowskich, z której wywodziła się

Od lewej: HANNA BIELECKA – sekretarz i ELŻBIETA ZAPOLSKA – prezes Towarzystwa im. M. Szymanowskiej oraz autor pod portretem patronki



bohaterka seminarium, w tym ich frankistowskiego rodowodu. Ewa Talma-Davous (muzykolog polsko-francuski) przedstawiła dzieje muzycznej przyjaźni Marii Szymanowskiej i Pierre Baillota, znakomitego skrzypka i kompozytora francuskiego. Następnie piszący te słowa przedstawił dociekania na temat instrumentów, na których grała Szymanowska, m.in. na podstawie zachowanej ikonografii, a także jedyne, jak dotąd pewnego przekazu na ten temat, mianowicie ksiąg fabrycznych firmy John Broadwood & Sons w Londynie, gdzie pianistka nabyła dla siebie fortepian w roku 1826. Wspomniany już znakomity pianista i muzykolog Jean-Pierre Armengaud przedstawił słowem i dźwiękiem elementy techniki kompozytorskiej i pianistyki Marii Szymanowskiej, a także ich wpływ m.in. na twórczość Fryderyka Chopina. Jelena Grecznaja (profesor literatury z Akademii Nauk w Moskwie, wykładająca też na Uniwersytecie w Orleanie) omówiła rosyjskie środowiska kulturalne w czasach Szymanowskiej. Na koniec wspomniana już Maja Trochimczyk zaprezentowała rozważania na temat własnego wizerunku estetycznego, intelektualnego, muzycznego i społecznego, jaki stworzyła Maria Szymanowska, utrwalonego w szeregu jej portretów – ważnym źródłem ikonograficznym.

Była to nie tylko pierwsza znana w całej Europie kompozytorka i pianistka, jedna z najlepszych w Polsce w epoce przedchopinowskiej. Jako twórczyni uprawiała i utrwalała formę wielu gatunków typowych potem dla polskiego romantyzmu (m.in. mazurki, polonezy, preludia, etiudy, nokturny). Była również pierwszą kobietą pianistką zawodową, utrzymującą się z koncertowania, lekcji gry na fortepianie i komponowania. Po roku 1827 osiadła w Petersburgu (od 1822 r. była nadworną pianistką rosyjskich cesarzowych) i tam m.in. prowadziła znany salon literacki i muzyczny, który stał się oazą dla osiadłych i zesłanych tam Polaków i ich „przyjaciół Moskali”. Częstymi gośćmi i gwiazdami salonu byli, poza samą gospodynią m.in. Aleksander Puszkina, księżę Piotr Wiaziemskij i Adam Mickiewicz. Do kilku tekstów tego ostatniego Szymanowska napisała muzykę, a on z kolei wpisał się do sztambucha kompozytorki nazywając ją „królową tonów” (kilka lat potem pojął jej córkę Celinę za żonę).

Stąd też wziął się wyśmienity, niebanalny pomysł Elżbiety Zapolskiej, organizatorki seminarium, aby całość obrad zamknął zaimprovizowany koncert – wieczór w salonie Marii Szymanowskiej. Gośćmi salonu i jednocześnie gwiazdami wieczoru byli uczestnicy seminarium, występujący jako muzycy – śpiewacy i recytatorzy. Wspomniani już znakomici pianiści i śpiewaczki (w tym Elżbieta Zapolska) wykonali m.in. pieśni Szymanowskiej (m.in. *Alpuharę* poprzedzoną odczytaniem przekładu francuskiego, *Romans Desdemony* z *Otella* Szekspira, z tekstem oryginalnym i francuskim), nokturn Fielda, kompozycje de Montgeroult i Gail. Pozostali deklamowali wiersze z epoki, m.in. *Leidenschaft* Goethego; ja odczytałem wspomniany już wpis Mickiewicza do sztambucha pianistki, gdzie nazwał ją królową tonów. Wszystkich „przelicytowała” Maja Trochimczyk recytując własne

wiersze (pisane po angielsku), dedykowane Szymanowskiej i Chopinowi (opublikowane m.in. w antologii wierszy Chopinowi poświęconych – *Chopin with Cherries*, red. M. Trochimczyk, Moonrise Press, Los Angeles 2010).

Tak zakończyło się pierwsze, poświęcone Marii Szymanowskiej, międzynarodowe seminarium, przynosząc wiele nowych informacji na jej temat, ale także i na temat miejsca kobiety-muzyka w XIX-wiecznym etosie kulturowym. Rozważania wielopłaszczyznowe poszerzone były o aspekt społeczny, w tym również tak aktualny obecnie aspekt „gender” (po polsku chyba niezbyt szczęśliwie, choć trafnie nazywanym „płcią społeczno-kulturową”). Wygłoszone teksty mają ukazać się w specjalnym wydaniu roczników Stacji Naukowej PAN w Paryżu.

■ ■ ■ BENIAMIN VOGEL

Wieczór muzyczny z Marią Szymanowską przy fortepianie, 1819. Ze zbiorów Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu

